

Małgorzata Filipczak
Oddział Informacji Naukowej
Biblioteka Politechniki Łódzkiej

Jak daleko stąd do nowoczesności - w stronę biblioteki drugiej generacji

Próbując wyjaśnić, czym jest nowoczesność w odniesieniu do bibliotek, spotykamy nazwę *Library 2.0* – biblioteka drugiej generacji^{[1][2]}. Jest to model biblioteki, który coraz śmielej wkracza do rzeczywistości. W środowiskach bibliotekarskich na całym świecie trwają na ten temat ożywione dyskusje. Polscy bibliotekarze nie pozostają w tyle, co widać wyraźnie w blogu *Biblioteka 2.0*^[3]. Co więcej, cały numer *Biuletynu EBIB* (sierpniowo-wrzesniowy) został poświęcony *Bogactwu sieci* – zawiera sporo informacji o Web 2.0, aktywności użytkowników oraz wzmianki o *Library 2.0*^[4].

Początków sieciowej nowoczesności bibliotecznej należy szukać u podstaw Internetu drugiej generacji – *Web 2.0*^[5]. Wbrew nazwie nie jest to żadna nowa sieć WWW, Internet został taki, jak za poprzedniej generacji, to *zjawisko a nie technologia*^[6], zjawisko wykorzystujące możliwość rozwoju społecznych aspektów komputeryzacji, powstania platform kontaktu i współpracy internautów. *Web 2.0* to świat serwisów internetowych, powstałych po 2001 roku, w których działaniu podstawową rolę odgrywa treść generowana przez użytkowników danego serwisu^[7].

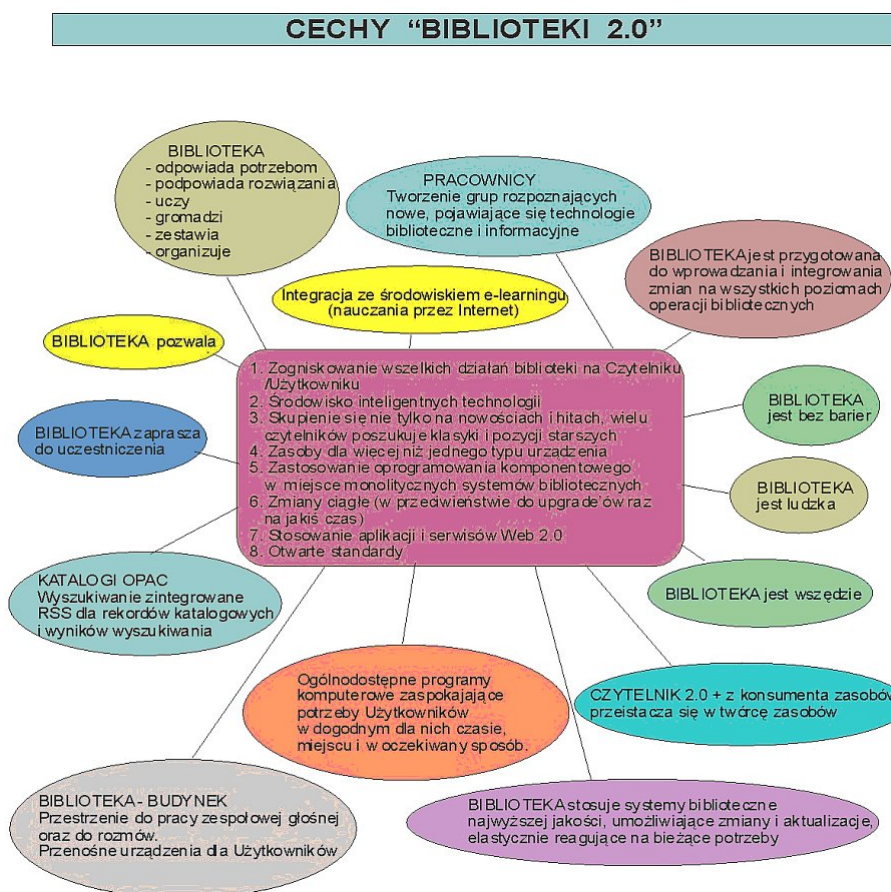
Korzystając z Wikipedii, czytając blogi, wysyłając na nie komentarze, czy zaglądając na fora dyskusyjne (np. w celu zasięgnięcia lub wyrażenia opinii o produkcie lub firmie), umieszczając fotografie na darmowych serwerach, lub informacje na MySpace – jesteśmy właśnie w *Web 2.0*. Witrynom WWW drugiej generacji towarzyszą komunikatory oraz kanały RSS. Do nowoczesnych elementów stron internetowych zaliczono również *podcasty* oraz *webcasty*. Paul Miller, specjalista od technologii bibliotecznych, użył natomiast określenia *pieszczochy rewolucji informacyjnej* w stosunku do Amazona, Google'a, eBay'a oraz Skype'a, przykładowych serwisów, które budują *Web 2.0*^[8]. *Web 2.0* to temat, o którym sporo się pisze i mówi, nie wiadomo jednak, czy rzeczywiście zjawisko to ma tak duży zasięg, czy więcej jest wokół niego szumu medialnego, wywoływania mody i zabiegów marketingowo-biznesowych w nadziei na przyszłe dochody^[9].

Rosnąca popularność serwisów *Web 2.0* w Polsce obserwuje się od niemal dwóch lat^[10]. Są autorzy, którzy podważają w ogóle sens stosowania nazwy *Web 2.0* negując występowanie nowego zjawiska. Ale nawet, gdy odrzucimy tę nazwę jako pretensjonalną etykietę, nie wolno nam pominąć zawartych pod nią trendów, przesłań i wartości^[6]. Założmy roboczo, że *Web 2.0* w opisywanym poniżej kształcie jest zjawiskiem realnym, a przynajmniej rozprzestrzeniającą się ideologią. Wszyscy bibliotekarze, szczególnie pracujący w bibliotekach akademickich, wiedzą, jak istotną rolę odgrywa Internet w działalności bibliotek. Biblioteki uczelniane jako jedne z pierwszych instytucji w Polsce dorobiły się własnych witryn internetowych i zaczęły wykorzystywać technologie i zawartość sieci (na przykład witryna internetowa Biblioteki Politechniki Łódzkiej powstała w listopadzie 1995 r., czyli wcześniej w porównaniu z innymi bibliotekami w Polsce, większość narodzin witryn bibliotecznych datuje się na 1997 rok). Skoro Internet jest tak ważny dla bibliotek, związane z nim nowe zjawiska nie mogą pozostać niezauważone. Biblioteki światowe zareagowały niemal natychmiast na zasadzie skojarzenia: *Web 2.0 + Library = Library 2.0*^[6].

Library 2.0, czyli Biblioteka 2.0 czy drugiej generacji, to taki model biblioteki, w którym realizacja tradycyjnych procesów bibliotecznych, projektowanie i udostępnianie nowych usług informacyjnych oraz kształtowanie zasobu biblioteki odbywa się w ścisłej współpracy bibliotekarzy i czytelników. Definicję tę podaje za polską edycję Wikipedii^[11], a obecnie tam tego terminu świadczą o szybkim absorbowaniu nowości przez polskie biblioteki i o internetowej aktywności bibliotekarzy. Na pewno można stwierdzić, że biblioteka drugiej generacji jest kontynuacją wcześniej istniejących trendów. Jest tak w przypadku podejścia do czytelnika/użytkownika a także w przypadku wykorzystania ogólnodostępnego oprogramowania *open source* czy zasobów informacyjnych *open access*. Temat wykorzystania przez biblioteki oprogramowania otwartego pojawił się zanim powstało pojęcie biblioteki drugiej generacji, o czym świadczy m.in. artykuł Dana Chudnova z 1999 roku^[12].

Wspomniane *pieszczochy rewolucji informacyjnej* nie zagrażają bibliotekom, nie stanowią konkurencji. Można powiedzieć, że przygotowują bibliotekom pole do działania, biblioteki wykorzystują wszak w swojej pracy sprawdzone już technologie. Co więcej, nowe serwisy społecznościowe, wywołujące internetową aktywność, przygotowują świadomych użytkowników biblioteki – aktywnych współuczestników działań bibliotek i bibliotekarzy. Czytelnicy, a raczej użytkownicy drugiej generacji, czyli *Patrons 2.0*, z definicji powinni być czynni, bardzo intensywnie wykorzystujący Internet i dobrze znający jego arkaną. Czy nasi obecni czytelnicy i użytkownicy zechcą wykazać się większą aktywnością? A może ci aktywni użytkownicy drugiej generacji dopiero nam rosną?

Aby przekazać czytelnikom niniejszego artykułu koncepcję biblioteki drugiej generacji oraz – mam nadzieję – wywołać dyskusję, przedstawiam schemat *Meme Map* autorstwa Bonarii Biancu dostępny w Internecie i obrazujący cechy biblioteki drugiej generacji:



Rys. 1. BONARIA, B. Meme Map. W: *Wikipedia : The Free Encyclopedia* [on-line]. [dostęp 24 sierpnia 2007]. Dostępny w World Wide Web: http://en.wikipedia.org/wiki/Library_2.0. Przekład autorski.

Jeszcze bardziej dyskusyjny może się okazać *Zbiór 17 przykazań bibliotekarza drugiej generacji*, z pewną przekorą opublikowany przez Laurę Cohen, w listopadzie 2006^[13] w bibliotekarskim blogu jako materiał do dyskusji środowiskowej, pod tytułem *A Librarian 2.0 Manifesto*. Obrazowo i z dużym entuzjazmem ilustruje, czym może czy też powinna być Biblioteka 2.0.

MANIFEST BIBLIOTEKARZA DRUGIEJ GENERACJI:

- Będę dostrzegał, że świat kultury informacji ulega szybkim zmianom oraz, że biblioteki powinny na te zmiany szybko reagować, wprowadzając takie źródła i usługi, jakich potrzebują i domagają się użytkownicy.
- Będę samodzielnie zdobywał wiedzę o kulturze informacyjnej użytkowników mojej biblioteki i będę poszukiwał sposobów, aby tę wiedzę zastosować do usług bibliotecznych.
- Nie będę obstawał przy zachowaniu status quo odnośnie zasobów i usług w bibliotece, będę obiektywnie oceniał sytuację i dokonywał uczciwej oceny, co się da zrobić.
- Będę aktywnie uczestniczył we wprowadzaniu postępu w mojej bibliotece (move my library forward).
- Będę zauważał, że biblioteki zmieniają się zbyt wolno, będę współpracował z moimi kolegami, aby przyspieszyć reakcję biblioteki na pojawiające się zmiany.
- Wykażę się odwagą w proponowaniu nowych usług i nowych sposobów ich świadczenia, nawet jeśli moi koledzy będą im przeciwni.
- Będę odczuwał entuzjazm i radość z powodu wprowadzania pozytywnych zmian, będę się starał przekazać te uczucia kolegom i użytkownikom.
- Zmienię dotychczasowe sposoby pracy, jeżeli istnieją obecnie lepsze, nawet jeżeli te dotychczasowe początkowo wydawały się doskonałe.
- Będę chętny do wszelkich eksperymentów z nowościami w pracy, a nawet będę chętny do popełniania przy tym błędów.
- Nie będę czekał z zastosowaniem rozwiązań aż będą doskonałe. Będę wprowadzał poprawki na bieżąco, w oparciu o potrzeby i opinie użytkowników.
- Nie będę się bał Google ani innych wyszukiwarek, będę się starał przy ich użyciu zaspokoić potrzeby użytkowników, stosując również zasoby i serwisy posiadane przez bibliotekę.
- Nie będę wymagał od użytkownika stosowania słownictwa bibliotecznego. Wszelkie usługi i ich opisy dostosuję do oczekiwań i preferencji użytkownika.
- Będę chętny do podążania tam, gdzie są użytkownicy zarówno on-line, jak i w sensie fizycznym, aby doskonalić swój warsztat zawodowy.
- Będę tworzył otwarte strony WWW, pozwalające na dołączenie się użytkowników do bibliotekarzy i na taki udział, który usprawni i ulepszy proces uczenia się oraz wzajemnego przekazywanie sobie doświadczeń przez użytkowników.
- Będę wywierał nacisk na powstanie otwartego katalogu, spersonalizowanego i interaktywnego, gdyż takiego domagają się użytkownicy informacji on-line.
- Będę zachęcał dyrektora i kierownictwo biblioteki do prowadzenia blogów bibliotecznych.
- Każdym swoim służbowym działaniem będę potwierdzał decydującą rolę bibliotekarza w dziedzinie pozyskiwania informacji.

Dla porządku podaję jeszcze aktualną klasyfikację generacji bibliotek według blogu <http://liblogs.albany.edu>:

- Biblioteka 0.0 - model tradycyjny, odwieczny, zbiory drukowane, katalogi kartkowe.
- Biblioteka 1.0 - model obecnie panujący, zbiory drukowane, zasoby elektroniczne – komputerowe, dostęp dla zamkniętej grupy użytkowników, katalogi komputerowe. Usługa jednokierunkowa.
- Biblioteka 2.0 - model przyszłościowy, przewaga zbiorów elektronicznych dostępnych on-line, dostęp otwarty, współpraca czytelników/użytkowników. Komunikacja dwukierunkowa.

A skoro już mówimy o nowej terminologii, to odnotujmy jeszcze funkcjonujący w Internecie termin *Business 2.0*, zaś w sieciach społecznościowych czyta się już o *Social Networks 3.0*, istnieje również pojęcie *Kultura 2.0*, co znaczy, że *zapewnia wszystkim równy dostęp do wszelkiej wiedzy ludzkości, w każdym miejscu na ziemi*^[12].

Przedstawione modele bibliotek drugiej generacji są na razie tylko propozycja, próba uporządkowania dostrzeganych tendencji, wytyczenia kierunków rozwoju. Stanowią doskonały materiał dla przemysłu i dyskusji. Zarówno modele, schemat, jak i Manifest zostały opracowane przez autorów anglojęzycznych, na podstawie zauważalnych trendów w anglojęzycznym Internecie i w tamtejszych bibliotekach. Nasza rzeczywistość może od nich odbiegać.

Wirtualna wycieczka po bibliotekach polskich i światowych upewni nas czy jesteśmy już bibliotekarzami 2.0 generacji, czy biblioteki są na drodze postępu, jak nam daleko do modelu 2.0, jakie cechy modelu 2.0 są już dostrzegalne. Na podstawie przedstawionych wyżej definicji bibliotek drugiej generacji opracowałam kryteria, według których przejrzałam losowo wybrane strony bibliotek.

Zwróciłam uwagę na:

- Katalogi komputerowe – ich dostępność, możliwość samodzielnego zamawiania książek, przedłużania, personalizacji/kustomizacji (dostosowania interfejsu do indywidualnych potrzeb użytkownika), dostęp do pełnych tekstów czy szybkiego wyszukiwania na pierwszej stronie.
- Zapisy – możliwość rejestracji elektronicznej, wykorzystanie uczelnianej elektronicznej legitymacji studenta.
- Kontakt z biblioteką przez stronę WWW – e-mail/formularz, istnienie wersji obcojęzycznej, obecność wyszukiwarki, kanały RSS, *podcasty*, *webcasty*, blogi biblioteczne, biblioteczna lista dyskusyjna lub forum dyskusyjne, komunikatory (typu Skype, GG), materiały dla e-learningu.
- Dostępność zasobów elektronicznych – dostęp z komputerów spoza domeny.
- E-zasoby – tworzenie uczelnianej biblioteki elektronicznej, tworzenie bibliografii dorobku pracowników Uczelni, tworzenie innych baz własnych (m.in. prace dyplomowe, magisterskie).
- Szkolenia dla użytkowników – dla studentów I roku na miejscu i on-line (niekiedy wraz z zaliczeniem on-line, szkolenia indywidualne oraz zwiedzanie biblioteki, szkolenia wirtualne – instrukcje tekstowe, prezentacje ppt/video (na stronie WWW).
- Budynki i usługi – godziny otwarcia (maksymalne, orientacyjne), komputery udostępniane dla użytkowników, oprogramowanie, Internet bezprzewodowy (wi-fi, wireless), kserografy i digitalizacja na żądanie dla użytkowników, pokoje do głośnej pracy, przestrzenie dla grup, wypocznik, bufet.
- Udział we współpracy bibliotek w tworzeniu rekordów bibliograficznych (np. Nukat) i baz (Symponet, Synaba) – to dotyczy bibliotek polskich.
- Możliwość rozrywki dla użytkowników (dodatkowy bonus zgodnie z hasłem *biblioteka pozwala*).
- Inne, niekoniecznie powiązane z nowoczesnością drugiej generacji, ciekawe.

Przejrane zostały witryny WWW 11 bibliotek polskich oraz 9 zagranicznych (amerykańskich – 6, brytyjska – 1, chińska – 1, szwedzka – 1).

- Biblioteka Politechniki Łódzkiej – bg.p.lodz.pl,
- Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego – www.lib.uni.lodz.pl,
- Uniwersytet Medyczny w Łodzi Biblioteka Główna – www.bg.am.lodz.pl,
- Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej – www.bg.pw.edu.pl,
- Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie – www.buw.uw.edu.pl,
- Politechnika Wrocławska Biblioteka Główna i Ośrodek Informacji Naukowo-Technicznej – www.bg.pwr.wroc.pl,
- Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu – www.bu.uni.wroc.pl,
- Biblioteka Główna UMCS w Lublinie – www.bg.umcs.lublin.pl,
- Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu – www.bu.uni.torun.pl,
- Biblioteki Politechniki Białostockiej – libra.pb.bialystok.pl,
- Biblioteka Narodowa – www.bn.org.pl,
- MIT [Massachusetts Institute of Technology] Libraries, Cambridge, MA, USA – libraries.mit.edu,
- Caltech [California Institute of Technology] Library Services, Pasadena, CA, USA – library.caltech.edu,
- New York Institute of Technology, USA – iris.nyit.edu/library,
- University of California, Berkeley, USA – www.lib.berkeley.edu,
- City University of London, UK – www.city.ac.uk/library,
- Lund University, SE – www.lub.lu.se/en.html,
- The Hong Kong University of Science and Technology Library – library.ust.hk,
- British Library UK – www.bl.uk,
- Library of Congress – www.loc.gov.

Analiza była prowadzona od 6 sierpnia do 12 września 2007 r., aktualizacja od 11 do 23 października 2007 r. Z uwagi na samą naturę Internetu zebrane dane mogą być wkrótce nieaktualne. Istnieje również możliwość, że dana biblioteka nie informuje o wszystkich swoich cechach na stronach WWW. Cztery strony tabel z wynikami są dostępne u autorów (na żądanie). Poniżej przedstawiono przegląd cech usług bibliotek w wymiarze uogólnionym.

Zapisy do biblioteki – zapisanie się do biblioteki jest coraz łatwiejsze, studencka karta ID bywa traktowana coraz częściej od razu jako karta biblioteczna – tam, gdzie uczelnie wprowadziły karty plastikowe. W innych przypadkach stwarzane są możliwości elektronicznej rejestracji czytelnika.

Katalogi komputerowe bibliotek – polskie biblioteki spełniają światowe standardy, katalogi są skomputeryzowane, dostępne zdalnie, umożliwiają zdalne zamawianie, coraz częściej przedłużanie. Nie przyjęła się jeszcze zbyt szeroko *kustomizacja* czy *personalizacja* polegająca na umożliwieniu samodzielnego ustawiania wyświetlanych pól i kolorów interfejsu. Widać tę opcję potraktowano jako ozdobnik, do realizacji w dalszej kolejności. Coraz więcej bibliotek ma katalogi *zintegrowane* – z dostępem do niektórych pełnych tekstów (niekiedy do spisów treści wybranych pozycji). Katalog wysuwany jest na pierwsze miejsce na stronie WWW, ponadto na stronie domowej umieszczany jest coraz częściej pasek szybkiego wyszukiwania.

Witryny WWW bibliotek – na ogół widać starania o funkcjonalność i kompletność informacji. Nie zawsze posiadają wyszukiwarkę wewnętrzną. Czasem zaś są wyszukiwarki wielofunkcyjne, przeszukujące według wyboru użytkownika: jeden z katalogów, stronę WWW, wybraną bazę/servis, otwarty Internet. Większość stron polskich oraz strony nieanglojęzyczne mają drugą wersję językową (najczęściej angielską, czasem niemiecką i francuską). Strony anglojęzyczne często nie mają innej wersji językowej. Jeśli chodzi o kontakt z użytkownikiem, biblioteki wkraczają na coraz to nowe platformy, ułatwiając interakcję z użytkownikiem. To dążenie wyprzedziło powstanie pojęcia *Biblioteka 2.0*. Na przykład w Bibliotece Politechniki Łódzkiej lista dyskusyjna funkcjonuje od 1997 r. Oprócz kontaktów osobistych i telefonicznych wszystkie biblioteki używają poczty elektronicznej, niektóre formularzy JAVA. Około połowa witryn ma RSS, tylko największe oferują podcasty i webcasty, w paru funkcjonują blogi (wypowiadają się na razie głównie bibliotekarze). Około 25% bibliotek używa komunikatorów typu GG, w niewielu stosuje się Skype'a. E-learning zostanie na pewno przyjęty przez biblioteki gościnne, na razie widać skromne zaczątki, jako że ta forma nauczania jest w Polsce w fazie początkowej. E-zasoby dla e-studentów w Polsce znajdują się na razie na stronach wydawnictw, za granicą różnie, bywają również w witrynach bibliotek.

W dziedzinie prezentacji usług i wewnątrz nowoczesne techniki (typu filmy wideo, pliki audio) nie są często używane. Niewiele jest materiałów wideo, a nawet plików ppt. Dla zaangażowanych czytelników (może już tych *drugiej generacji*) specjalne ułatwienie proponuje UCSF – University of California, San Francisco. Ze strony WWW można pobrać pasek narzędzi, jako dodatkowy pasek do używanej przeglądarki internetowej, wtedy zawsze pod ręką będzie katalog i oferowane główne źródła elektroniczne.

Prezentacja elektronicznych źródeł informacji – bazy i serwisy płatne (zakupywane przez biblioteki) są w znakomitej większości bibliotek dostępne dla autoryzowanych użytkowników, z dowolnego komputera. Z doświadczenia Biblioteki Politechniki Łódzkiej i z opisów na niektórych stronach bibliotek krajowych wynika, że wkracza już nowoczesność w postaci szerokiego wykorzystania źródeł *open access* poprzez:

- podłączanie czasopism pochodzących ze źródeł *open access* np. DOAJ do zbiorczej listy czasopism;
- uwzględnianie źródeł *open access* przez programy typu LinkSolver czy LinkResolver, kierujące z baz abstraktowych do pełnych tekstów np. DOAJ.

Stosowane oprogramowania *open source* nie było badane, jednak można zakładać, że programy takie są i będą stosowane (choćby w oparciu o doświadczenia Biblioteki Politechniki Łódzkiej – zastosowanie *Open Office*).

Szkolenia dla użytkowników – również w tym zakresie widać starania o zaspokojenie potrzeb użytkowników. Prawie wszystkie biblioteki oprócz standardowego zestawu szkoleń oferują indywidualnie przygotowane szkolenia biblioteczne dla grup i pojedynczych osób. Szkolenia standardowe obejmują użytkowników początkujących, ale nie tylko. Ponadto strony WWW zawierają komplety mniej lub bardziej rozbudowanych instrukcji, które służą jako pomoc kontekstowa (dostępne po wejściu w odpowiedni program/servis) bądź osobno, na stronie WWW. Elektroniczne szkolenie i elektroniczne zaliczenie można spotkać w UMCS. Bibliotekarze-instruktorzy są skłonni wędrować do czytelnika (grup czytelników) i organizować szkolenia i pokazy na zamówienie we wskazanej lokalizacji (znany to nie tylko z doświadczeń BpŁ ale również np. z witryny British Library).

Budynki i usługi – na stronach WWW niewzbręt często biblioteki chwalać się swoimi realnymi siedzibami, skupiając się na usługach wirtualnych, elektronicznych. Ale zdarzały się przewodniki ze zdjęciami i zachętą do korzystania z pokoi do pracy grupowej (Hongkong). Wszystkie biblioteki narodowe i reprezentacyjne pokazują na stronach swoje wnętrza i oferują usługi, wystawy, wynajem sal, czasem catering. Informują o bufetach, restauracjach i innych atrakcjach (jak np. ogrody na dachu w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego). Wszystkie biblioteki informują o godzinach otwarcia (od 5. do 7. dni w tygodniu, od 50. do 80. godzin w tygodniu) oraz oferują odpłatne usługi reprograficzne tradycyjne (ksero) i nowoczesniejsze (skaner, coraz częściej digitalizacja na żądanie). Prawie wszędzie dostępny jest Internet bezprzewodowy. W niektórych bibliotekach możliwe jest wypożyczenie noteboków przez użytkowników (praktykowane w USA przez biblioteki publiczne i uczelniane, np. MIT, NYIT, UCSF). Dbałość o wygodę czytelnika widać w wielu przejawach działalności bibliotek, w Lund na przykład funkcjonuje transport zamówionych przez czytelnika książek pomiędzy poszczególnymi lokalizacjami w obrębie kampusu (są to książki przeznaczone do wypożyczania, nie dotyczy czasopism i zbiorów specjalnych).

Inne cechy bibliotek, niekoniecznie związane z drugą generacją – zagraniczne biblioteki bez szczególniej żenady dopominają się o datki, dary, donacje, dotacje i wszelkie wpłaty pieniężne. Link o sponsoringu i sponsorach zawsze jest dostępny z pierwszej strony. *Został przyjacielem biblioteki!* – nawołują linki z pierwszych stron. Pieniądzy może przysporzyć wynajem sal konferencyjnych, niekiedy wraz z obsługą, a nawet cateringiem (BN, UW, UMK Toruń, BL, LOC). Dobry, bezpożytkowy sposób powiększenia zbiorów o poszukiwane podręczniki wymyślono w UMK w Toruniu – program *Absolwent*. W skrócie: zamiast wpłacać 30 zł za wyrobienie karty bibliotecznej można przekazać *Bibliotece 2 książki. Muszą to być książki z bibliotecznej listy podręczników*.

Biblioteki zamieszczają listy lektur dla poszczególnych wydziałów i kierunków. Niektóre z bibliotek wydają w postaci drukowanej bądź cyfrowej *Biuletyn Biblioteczny*. Otwarcie o pieniądze, tych wydanych na zbiory, mówią w Lund ogłaszając na pierwszej stronie (rubryka *Did you know?*), że na e-czasopiśmie biblioteka wydała 18 milionów SEK. Obecnie ta wiadomość już jest niedostępna, zastąpiły ją inne aktualności. Biblioteki opiekują się studentami niepełnosprawnymi, także tymi z dysleksją (Lund, London University). W tym celu zatrudnieni są odpowiedni pracownicy. Możliwość spędzenia czasu inaczej niż na pracy z materiałami bibliotecznymi oferuje niewiele bibliotek, może poza propozycją oglądania organizowanych na terenie biblioteki wystaw.

Podsumowanie

Nastawienie na czytelnika jest powszechne i charakteryzuje każdą dobrą bibliotekę i znakomitą większość bibliotekarzy, niezależnie od numeru generacji. W dziedzinie obsługi użytkownika biblioteki polskie zbliżają się do propozycji amerykańskich, na ile tylko pozwalają warunki. Wydaje się, że również entuzjazm w pracy bibliotekarza nie brakuje, chociaż to wartość *niemierzalna*. Aktywny czytelnik/użytkownik, to marzenie bibliotekarzy. Aktywność użytkowników i informacja zwrotna są bibliotekom niezbędne. Czekamy na wzrost aktywności w dziedzinie porozumienia z biblioteką, czekamy na czytelników drugiej generacji, czyli *Patrons 2.0*, a tymczasem wszystkie biblioteki wychodzą z informacją o sobie i swoich usługach do użytkowników (strony WWW, coraz częściej RSS, GG, niekiedy Skype). Wszystkie biblioteki mają dostępne najprostsze ścieżki komunikacji elektronicznej (e-mail, formularze). BpŁ oferuje taką dwukierunkową łączność poprzez listę dyskusyjną, stroną zdecydowanie bardziej aktywną jest cały czas biblioteka, która nie posiada jeszcze zbyt wielu najnowocześniejszych narzędzi dla kontaktu dwukierunkowego. Platforma typu blog jest oferowana w niezbyt wielu bibliotekach zagranicznych, wykorzystana na razie jednokierunkowo (głównie przez bibliotekarzy), w bibliotekach polskich sporadycznie. Czy zaktywizuje użytkowników? Co do jakości materiałów zamieszczanych przez użytkowników, można założyć, że zadziałają społeczne mechanizmy budowania jakości, podobne do tych, które obecnie regulują jakość Wikipedii^[14].

Wiele cech obecnych bibliotek 1.0 (a może już 1,5 i -) pozostanie nadal w drugiej generacji, postęp jest procesem ciągłym, a w bibliotekach naukowych w ostatnich latach ten proces jest widoczny bardzo wyraźnie. Wiedzą o tym bibliotekarze, doceniają to czytelnicy. Wedle badań amerykańskich i kanadyjskich, profesorowie akademicy doceniają znaczenie technologii WWW w wyszukiwaniu informacji (przynajmniej 83% badanych)^[15]. Ale nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej. Stałemu podnoszeniu jakości usług bibliotecznych służyć może implementacja cech związanych z drugą generacją bibliotek i to niezależnie od tego czy pojęcie *Biblioteka 2.0* jest dla nas wymysłem entuzjastów, czy też realnym celem.

Bibliografia

[1] GMITEREK, G. *LibRARY 2.0. Możliwości zastosowania Web 2.0 w bibliotekach polskich*. W: *Biuletyn EBIB* [on-line]. 2007 nr 4 (85) [dostęp 20 lipca 2007]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ebib.info/2007/85/a.php?gmitek>.

[2] CASEY, M.E. *Service for the next generation library*. W: *Library Journal* [on-line]. 2006 nr 9/1 [dostęp 20 lipca 2007]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.libraryjournal.com/>.

[3] Blog *BIB 2.0. Biblioteka 2.0: Forum społeczności czytelników i bibliotekarzy cyfrowych* [on-line]. [Warszawa]: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich K[omisja] W[ydawnictw] E[lektronicznych]. [dostęp 19 października 2007]. Dostępny w World Wide Web: <http://forum.biblioteka20.pl/>.

[4] *Biuletyn EBIB* [on-line]. [Warszawa]: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich K[omisja] W[ydawnictw] E[lektronicznych], 1999- [dostęp 19 października 2007]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ebib.info/>.

[5] Na podstawie *Wikipedia* [on-line]. [dostęp 20 lipca 2007]. Dostępny w World Wide Web: http://pl.wikipedia.org/wiki/Web_2.0.

[6] MILLER, P. *Web 2.0: Building the New Library*. W: *Ariadne* [on-line]. 2005 October [dostęp: 24 lipca 2007]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ariadne.ac.uk/issue45/miller/>.

[7] Na podstawie *Wikipedia* [on-line]. [dostęp 20 lipca 2007]. Dostępny w World Wide Web: http://en.wikipedia.org/wiki/Library_2.0.

[8] MILLER, P. *Library 2.0: The challenge of disruptive innovation*. Talis Developer Network. [on-line]. [dostęp 15 stycznia 2008]. Dostępny w World Wide Web: http://www.talis.com/resources/documents/447_Library_2_prf1.pdf.

[9] DOMASZEWICZ, Z. *Web 2.0 to rewolucja w Internecie?* W: *Gazeta.pl* [on-line]. 2006-03-06 [dostęp 20 lipca 2007]. Dostępny w World Wide Web: <http://gospodarka.gazeta.pl/gospodarka/1,68367,3196659.html>.

[10] KIERZKOWSKA, P. *Jak stworzyć serwis Web 2.0*. W: *Internet* [dostęp 7 nr 9, s. 22-33].

[11] Na podstawie *Wikipedia* [on-line]. [dostęp 20 lipca 2007]. Dostępny w World Wide Web: http://pl.wikipedia.org/wiki/Biblioteka_2.0.

[12] CHUDNOV, D. *Open Source Library Systems: Getting Started*. *Open Source Systems for Libraries* [on-line]. [dostęp 30 sierpnia 2007]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.oss4lib.org/readings/oss4lib-getting-started.php>.

[13] COHEN, L. *A Librarian 2.0 Manifesto*. W: *Blogs at the University at Albany Libraries* [on-line]. [dostęp 20 lipca 2007]. Dostępny w World Wide Web: http://blogs.albany.edu/library20/2006/11/a_librarians_20_manifesto.html.

[14] KOTULA, S.D. *Jak buduje się jakość baz open content na przykładzie Wikipedii*. W: *Biuletyn EBIB* [on-line]. 2007 nr 3 (84) [dostęp 30 lipca 2007]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ebib.info/2007/84/a.php?kotula>.

[15] JANKOWSKA, M.A. *Najnowsze trendy w amerykańskich bibliotekach akademickich*. W: *Biuletyn EBIB* [on-line]. 2005 nr 7 (68) [dostęp 30 lipca 2007]. Dostępny w World Wide Web: <http://ebib.oss.wroc.pl/2005/68/jankowska.php>.

